

PODLASIAK

tygodnik społeczno-ekonomiczny, poświęcony sprawom Podlasia.

Warunki przedpłaty

Kwartalnie 3 złote 50 gr.

łącznie z przes. poczt.

Konto czekowe P. K. O. № 62.268.

Biuro Redakcji i Administracji:
Biała-Podlaska, ulica Narutowicza L. 45.
otwarte codziennie od 2 — 5 po południu.

Filja Redakcji i Administracji:
Siedlce, ulica Sienkiewicza L. 41.
otwarta we wtorki i czwartki od g. 9 — 1 pp. za wyj. niedziel i świąt.

Ceny ogłoszeń: ½

Strona 1/1 200 zł., 1/2 110 zł., 1/4 60 zł.,
1/8 30 zł., 1/16 18 zł., 1/32 10 zł. Ogłoszenia fantazyjne i bilanse przed i w tekście o 50% drożej. Reklamy o 100%
Drobne po 10 groszy za wyraz.

U źródeł katastrofy.

I.

Druga połowa XIX i pierwsze dziesiątki lat XX wieku stanowią w historii okres w którym ludzkość w swoim rozwoju poszła z niesłychaną zawrotną szybkością naprzód. Nauka i technika dały nam w tym okresie olbrzymi dorobek przewyższający cały dorobek wielu, a wielu stuleci.

Każda nowa zdobycz cywilizacji czy to w dziedzinie nowych idei czy nowych wynalazków techniki musi sobie sama torować drogę w życiu, musi to życie naginać ku sobie lub ustępować wymogom życia — taki kompromis z życiem aby był trwały musi być przemysłany, przetrawiony a na to trzeba czasu i dużo konserwatyzmu, który się obawia rzeczy nowych i nieznanymi i jest rodzajem hamulca. Droga, która prowadzi do takiego kompromisu to droga ewolucji.

Zawrotny wprost postęp ludzkości w tym okresie wysunął na plan pierwszy czynnik szybkości i w tym wspomnianym wyżej okresie historii na myśl nie było czasu — droga ewolucji stawała się coraz bardziej zygzagowata, zbliżając się często do dróg przewrotu, do dróg rewolucji. Konserwatyzm tracił grunt pod nogami — kompromis był trudny — ewolucja nie zawsze możliwa. Drugim ważnym w tym czasie czynnikiem było to, że zawrotny postęp rozwijał się przeważnie w Europie Zachodniej obok której stanęła Północna Ameryka. Tam właśnie niezwykle rozwój w dziejach ludzkości wywołał wzbogacenie się ludzi, duży dobrobyt, zmaterializowanie się ludzi — pogoni za złotem i używaniem życia. Utworzył się silny nowoczesny kapitał międzynarodowy. W innych częściach świata zacofanych, idących w ogonie rozwoju ludzkości, panowała nędza i coraz większa zależność od uprzywilejowanych narodów

Zachodu, coraz bardziej wyyskujących swoje położenie narodów bogatych i silnych.

Taki stan rzeczy, który tak szybko powstał, musiał wywołać reakcję równie szybko się budzącą, bo elementem rozwoju ludzkości stała się szybkość i rozwój tej reakcji nie mógł się już zmieścić na drodze ewolucji.

Ten podział narodów na uprzywilejowanych i wyyskiwanych wywołać musiał w całym świecie ruch obronny uciskanych — powstał ruch narodowy — przeciwko uprzywilejowanym narodom.

Z drugiej strony wśród narodów uprzywilejowanych rozpoczęły się tarcia nie tylko między poszczególnymi narodami o udział w zyskach z dorobku cywilizacji, ale i wewnątrz ich samych o zyski z kapitału. W ten sposób powstać musiał ruch socjalistyczny.

Ruch narodowy i ruch socjalistyczny, jako reakcja przeciwko Hegemonji i Kapitałowi wielkich bogatych narodów tworzących rodzaj bloku pod nazwą Koncertu europejskiego (ze St. Zjedn. a później Japonji) był historyczną koniecznością.

Wielka wojna rozbijając blok „koncertu” wywołując ostrą walkę między sobą w samym centrum tej potężnej siły — dała wiele atutów w przyszłej rozgrywce i ruchowi narodowemu i ruchowi socjalistycznemu.

Polska mając dzięki swojej historii znacznie mocniej utrwalałony ugruntowany i rozwinięty ruch narodowy, mając ruch socjalistyczny zdolny do kompromisu z patriotyzmem, mając „Kapitał” „wojujący” po za swymi granicami przeciwko sobie może stanowić wielką siłę w tej wszechświatowej pokojowej walce uprzywilejowanych z uciskanymi, walce „Hegemonji” i „Kapitału” z ruchem narodowym i socjalistycznym.

Pamiętajmy, że po wojnie powstała Liga Narodów: to sta-

nowi ustępstwo „Kapitału” i „Koncertu” wobec światowych ruchów narodowych, przy tejże Lidze powstają organizacje będące koncesją dla socjalizmu.

Polska nie powinna dać się wciągnąć do walki po stronie Kapitału w interesie „koncertu”.

Stanisław Kuczewski.

WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA.

KRAJOWE.

— Francja zapotrzebowała 1490 polskich robotników rolnych.

— Liczba bezrobotnych w Polsce dn. 25. IV. wynosiła 362.843 osoby. Spadła za tydzień o 8184 osoby.

Echa wyborów.

W sądzie Najwyższym wyznaczona została na d. 4 maja b. r. pierwsza rozprawa przeciw ostatnim wyborom do parlamentu z okr. № 48 Przemysł. Ponadto odbędą się następujące rozprawy: 9 maja rozprawa okr. 14 Łódź i okr. 9 Płock. 18 maja rozprawa okr. 11 Łowicz, 1 czerwca Łódź miasto, Krosno i Ciecchanów, 8 czerwca Lwów powiat, 16 czerwca Biała Podl., Tczew i Sandomierz, 22 czerwca Poznań miasto.

Reszta rozpraw zgłoszonych przeciw przeprowadzeniu wyborów odbędzie się po wakacjach.

Na wakacje do Polski

przybędzie z Niemiec około 11 tysięcy dzieci, które zostaną pomieszczone na Pomorzu i w Wielkopolsce.

Śmierć górników.

Na kopalni „Paryż” w Dąbrowie Górniczej zawaliła się ściana węglowa. Dwaj górnicy ponieśli śmierć na miejscu, trzeci w ciężkim stanie został przewieziony do szpitala.

Liczba samobójstw w Warszawie.

W roku ubiegłym zanotowano w Warszawie 1.199 samobójstw. Pod tym względem

samobójstw Warszawa zajmuje środkowe miejsce wśród miast Europy.

Obieg pieniężny

w marcu b. r. zmniejszył się u nas o 21 milionów zł. w porównaniu z poprzednim miesiącem.

Ustawa pijacka.

Ustawa antyalkoholowa, która w praktyce spotęguje życie alkoholu, wejdzie w życie z dniem 1 lipca b. r.

Na znak protestu

przeciwko nadmiernym podatkom, kupcy w Chełmie ogłosili strajk protestacyjny, zamykając wszystkie sklepy na jeden dzień.

Polska uznała republikę hiszpańską.

W szeregu państw, które uznały już republikę hiszpańską, jest i Polska, która uznała republikę w dniu 20 marca b. r.

Nominacja żydowskiego posła z klubu Be-Be.

Prezes żydowskiej centrali związku kupców i poseł z klubu BB. p. Wiślicki mianowany został — jak donosi „Głos Narodu” — przez min. przemysłu p. Prystora za zgodą ministerstwa spraw zagranicznych, radcą dla spraw handlu zagranicznego Polski na przeciąg 5 lat.

Polski lot dookoła świata.

Jak się dowiadujemy, po ukończeniu lotu dookoła Afryki, w najbliższym czasie lotnictwo polskie podejmie nowe wielkie przedsięwzięcie, mianowicie lot dookoła świata. Lot ten od-

być zamierza por. pil. inż. Lewoniewski, znany z międzynarodowego konkursu awjonek w r. 1930, oraz z zeszłorocznego krajowego konkursu awjonek.

Por. Lewoniewski wyruszy w lot dookoła świata na awjonecce polskiej budowy typu PWS. 52, specjalnie przerobionej do dalekich lotów. Awjo-

netka ta została wykonana w Podlaskiej Wytwórni Samolotów w Białej Podl., która organizuje całe przedsięwzięcie. Przed rozpoczęciem właściwego lotu dookoła świata, por. Lewoniewski zamierza odbyć dwa długie loty bez lądowania, najprawdopodobniej na drodze Warszawa—Londyn, oraz Paryż—Warszawa.

CO INNI PISZĄ.

Polska w dzierżawę.

W drugim numerze „Zielonego Sztandaru” czytamy:

„W ubiegłym tygodniu wyjechała do Londynu delegacja, która ma przeprowadzić rokowania z Anglikami w sprawie wydzierżawienia im chłodni w Gdyni.

Nie tak dawno jeszcze czytaliśmy w gazetach sanacyjnych niesłychane pochwały pod adresem rządu z powodu wybudowania owej chłodni, w którą włożono niemało pieniędzy za pośrednictwem Państwowego Banku rolnego. Ale ledwo, powstała już się ją wydzierżawia obcym.

...Wydzierżawiło się Szwedom monopol zapałczany do r. 1965, wydzierżawia się Francuzom linię kolejową Górny Śląsk — Gdynia, wydzierżawia się Anglikom chłodnię. Na co teraz przyjdzie kolej, niewiadomo.

Gdyby się tak znalazł ktoś obcy, który miałby ochotę na nas sanację, to oddalibyśmy mu ją na stałe i bez odszkodowania, bo wtedy nie potrzebowalibyśmy wydzierżawiać obcym innych rzeczy”.

Rząd „nie powinien uciekać przed opozycją”.

Tak dosłownie ocenia zachowanie się BB. w Sejmie żydowski „Nasz Przegląd”, który—jak wiadomo—nie uprawia zasadniczej opozycji w stosunku do rządu.

Przebieg—pisze „Nasz Przegląd”—dyskusji nad pożyczką kolejową świadczy, że rząd nie powinien „uciekać” przed opozycją, ani przed pravicową, ani lewicową. Najgorszą taktyką jest chowanie się za parawanem regulaminowym, gdyż przeciętny obywatel nastawiony jest sceptycznie i skłonny jest doszukiwać się słabości w szeregach rządowych. A po kusa zaznajomienia się z tem, co schowano za parawanem, jest zazwyczaj bardzo silna w masach ludowych, szczególnie w okresie kryzysu gospodarczo-społecznego.

Prawica dowiodła raz jeszcze, że w rozgrywce z sanacją potrafi lepiej i konsekwentniej manewrować, aniżeli lewica, nad którą ciąży grzech pierworodny—współdziałania w przewrocie majowym”.

STOCZEK.

Historyczna miejscowość z pamiętnych bitew Dwernickiego pod Stoczkiem w dniu 10 maja obchodzi setną rocznicę bitwy pod Stoczkiem, w czasie której nastąpi odsłonięcie pomnika ku czci powstańców i poświęcenie kamienia węgielnego pod 7-o kl. szkołę im. Dwernickiego.

Program uroczystości
dn. 10-V-31 r.

I. Godz. 10.30. Zbiórka na placu przed pomnikiem.

II. Godz. 11. Uroczysta msza polowa na placu bitwy.

III. Godz. 12. Odsłonięcie pomnika.

IV. Godz. 12.30. Defilada oddziałów wojskowych i organizacji.

V. Godz. 13. Poświęcenie fundamentów pod budynek szkoły powszechnej im. gen. Józefa Dwernickiego.

VI. Godz. 16—17. Zawody drużyn sportowych.

VII. Godz. 18. Przedstawienia:
a) „Obrona Częstochowy” w Starym Ratuszu.

b) „Śladami Ojców” w domu parafjalnym.

KRONIKA MIEJSCOWA.

KALENDARZYK.

| | | |
|---------|--------------|-------------|
| 10 maja | — Alojzego | — niedziela |
| 11 . | — Adolfa | — poniedz. |
| 12 . | — Pankracego | — wtorek |
| 13 . | — Serwacego | — środa |
| 14 . | — Wniebow. | — czwartek |
| 15 . | — Zofji | — piątek |
| 16 . | — Jana Nep. | — sobota |

Co grają w kinach:

„Dom Żołnierza 34 p. p.”:

„Taki jest Paryż”.

„Miraz”: „Paganini”.

„Słońce”: „Parada miłości”.

3-ci Maj w Białej Podlaskiej.
Program tegorocznych uroczystości w dniu 3-go Maja podawaliśmy w zeszłym numerze. Teraz w krótkości jak się wszystko odbyło. Pod wieczór dn. 2-go maja udekorowano efektywnie barwami narodowymi całe miasto. Iluminacja przedstawiała wspaniałą widok. Zasluguje na napiętnowanie fakt, że Urząd Pocztowy nie uważał za stosowne wystąpić nieco okazalej w dniu święta narodowego: Poza wywieszono-

nemi flagami niczem się nie odznaczał budynek tego urzędu. Wieczorowy capstrzyk w w przededniu właściwej uroczystości zgromadził wielkie masy ludzi.

O godzinie 8-iej wieczorem odbyła się staraniem P. M. S. w sali N. O. K. uroczysta akademja ku czci twórców Wielkiej Konstytucji oraz powstańców śląskich (w roku bież. obchodziliśmy 10 rocznicę trzeciego powstania śląskiego, które wybuchło w nocy z 2 na 3 maja 1921 r. Na program akademji złożyły się produkcje chóru gimnazjalnego, przemówienie p. Sucharzewskiego, deklamacje okolicznościowe p. Łaskowskiej i p. Jakuski oraz króciutkie przedstawienie i żywy obraz. Bardzo pięknie był opracowany żywy obraz, który wywarł spodziewany efekt. W czasie antraktyw przygrywała orkiestra strażacka.

Po akademji odbyła się zabawa taneczna.

W niedzielę dn. 3 maja roz-

U tych co nas łączą z przeszłością.

(Dokończenie).

Mnie potem przypadło w udziale wysłać go do Polski.

— Czy Jan Krechowicki to ojciec znanego potem powieściopisarza Adama?

— Tak i ta przyjaźń spadła później z ojców na synów, bo Adam Krechowicki był moim serdecznym przyjacielem. Zawsze mnie odwiedzał w Paryżu.

Z ramek czarnych wygląda smutna twarz z dużymi wąsikami, dowiaduję się, że to przyjaciel rodziny, podwójny rewolucjonista polski (z 1830 i 1863 r.) poległy w boju, dalej jakaś stara litografia i trzy zblakłe fotografie, między innymi matka gospodarza, żona Bohdana Zaleskiego, Zofja Røzengarten.

— Matka moja—mówi Dyonizy Zaleski—zostawiła bardzo ciekawy dziennik, ale zabroniła go ogłaszać. Są tam między innymi szczegóły o towarzys-

w pierwszych jej latach, bo matka przyjechała do Paryża, mieszkając przez czas pewien u Klementyny z Tańskich Hofmanowej, u której w Passy, wtenczas prawie dalekiem przedmieściu Paryża, gromadziło się bardzo wiele osób.

— Biedna Hofmanowa — zauważam — jej ładny pomnik jest teraz w opłakanym stanie i gwałtownie domaga się naprawy.

— Wiem o tem, i nie on jeden. Na innych grobach też zacierają się napisy, odpadają kawałki rzeźb. Teraz niewielkim kosztem dałoby się naprawić, potem już wszystko będzie na nic.

— Wznowiliśmy dawną instytucję opieki nad grobami polskimi we Francji. Trzeba mieć nadzieję, że i w Polsce sobie o nich przypomną i pomogą nam także.

— Przedtem czuwali nad tem i emigranci, ale jak pani

wie, wszystko to już wymarło: Gasztowt, Rubach, Szawklis, Cieszkowski...

— Mój dziadek wujeczny.

— Od czasu do czasu zbierali się i mówili sobie: trzeba naprawić to i tamto, składali się i reperowali, co było potrzeba. Ale dziś ich już niema. Te groby, które utrzymuje w porządku rodzina, jak nasz, oczywiście nie potrzebują naprawy, ale czy wiele już jest takich?

Myszę jednocześnie o strasznie prawie, które niedawno uchwałił parlament francuski: każdy grób, choćby kupiony na wieczność (concession à perpétuité) jeżeli jest opuszczony od lat 10-ciu, może zostać skonfiskowany, a miejsce będzie nanowo oddane pod inny grób. Ile grobów polskich dawnych i opuszczonych może paść ofiarą takiego prawa. Wszak o zniesieniu grobu będzie tylko naklejone ogłoszenie na murze cementarnym. Kto je przeczyta? kto się tem zajmie? Wprawdzie prasa francuska protestuje energicznie przeciw takiemu barbarzyńskiemu pra-

wu, ale nim je zmienia, wiele mogił zostanie zniszczonych?

Nie chce mi się zasmucać staruszka temi przewidywaniami, ale nie chce mi się też pocieszać go znanem „jakoś to będzie”. A on dodaje zamyślony:

— Są groby, są stare papiery, które wartoby uratować od zniszczenia. Ja zrobiłem, co mogłem, ale teraz już sił nie mam i ledwie do ogrodu luksemburskiego czasem wyjdę na słońce. Bo widzi pani, to wszystko nas łączy z przeszłością, to wszystko jeden ciąg naszych dziejów.

Wychodzę na ulicę. Mży drobniutki deszcz paryski. Na wózkach pachną ostrą wonią zmoczone kwiaty. Za mną szara kamienica i kawałek przeszłości polskiej taki żywy:

„Wygnańcy, co z Polski zrobili nazwiska, „pacierz co placze i piorun co błyska”.

Gdzie ja byłem? w Polsce z 1830 roku, czy w szarej kamienicy paryskiej z 1930 roku?

Dr. M. Kastarska.

Paryż, 30. IV. 31.

poczęła się uroczystość pobudką, odegraną przez orkiestrę wojskową 34 p. p.

O godz. 10.30 zostało odprawione uroczyste nabożeństwo, w którym wzięły udział tłumy ludności. Byli obecni przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Do zgromadzonych wygłosił kazanie ks. wikary o znaczeniu konstytucji 3-go Maja, szczególnie podkreślając ducha tej konstytucji, wypływającego z zasady chrześcijańskiej — społecznej miłości. Po nabożeństwie odbyła się defilada przed dowódcą korpusu pułk. Krzyschem w otoczeniu wojska i przedstawicieli władz cywilnych.

Na placu Wolności wygłosił z balkonu Banku Spółdzielczego przemówienie insp. szk. p. Sabat.

O godz. 14 odbyły się wyścigi kolarskie na 20 i 40 km. Wyniki biegu na 20 km.: I miejsce Rychter T. (czas 42 min.), II—Chilewicz, III—Dąbrowski, IV—Adlersztejn. Bieg na 40 km. przedstawia się następująco: I miejsce—Izdebska J. (czas 1 godz. 25 min.) II—Górski K., III Wojewoda J., IV—Nestorowicz M.

O godz. 15 liczne tłumy ludności zgromadziły się w parku zamkowym na zabawę P. M. Szkolnej. Urozmaicenie programu wielkie: Wybór miss Białej, krakowskie wesele, koło szczęścia, jeź, strzelanie, przejażdżka autem i kucykiem itd. W czasie zabawy przygrywały orkiestry: 34 p. p. oraz strażacka.

Piękna pogoda dopisywała przez cały dzień święta narodowego.

Matura w gimnazjach białskich. Kuratorjum Okręgu Szkolnego w Lublinie wyznaczyło termin pisemnego egzaminu dojrzałości w miejscowych gimnazjach na przyszły tydzień, począwszy od dn. 11 maja.

Zyczymy powodzenia białskim abiturjentom (tkom).

Przedstawienie „Koła Dramatycznego” białskich gimnazjów. Zapowiedziane przez nas w ostatnim numerze przedstawienie odbyło się w piątek dnia 1 maja. Wszelkie pochwały dla artystów „Koła Dramatycznego” nie dałyby całkowitego pojęcia o mistrzowskim wycieczkowaniu każdego szczegółu arcydzieła Moliera.

Scenę urządzono skromnie, ale bardzo gustownie. Kostjumy wypożyczono w Warszawie.

Nieliczna (a szkoda!) publiczność była zachwycona znakomitą grą p. Mieczysława Huczki w roli tytułowej. Na tle nieporównanej postaci Harpagowa mniej może dały się wybić inne osoby sztuki. Podkreślić jednak należy, że całość wypadła nad wyraz dobrze, a wszystkie osoby odtworzyły swe role znakomicie zwłaszcza p. Huczko i p. M. Czerwińska.

Kursa przysposobienia obrony przeciwgazowej. Powiatowy Komitet L. O. P. P. zorganizował kursa przysposobienia obrony przeciwgazowej.

Do uczestników Kursu przemówił przedstawiając jego zna-

czenie prezes komitetu Dyr. Narowski, poczem rozpoczęły się wykłady, które prowadzi Inspektor O. P. Gaz. z Lublina em. pułk. W. Rudnicki.

Na rozpoczęcie kursu przybyli członkowie Komitetu L. O. P. P., przedstawiciele władz i Czerwonego Krzyża.

Uczestnicy Kursu w liczbie około 40 delegowani są przez różne organizacje, przeważa jednak młodzież wyższych klas gimnazjalnych, zorganizowana w Kołach szkolnych L. O. P. P.

Kurs powyższy trwać będzie 10 dni, a wykłady i ćwiczenia praktyczne trwają dziennie po 5 godzin.

Mamy nadzieję, że pierwszy ten kurs nie będzie ostatnim i przyczyni się znacznie do uświadomienia wagi i znaczenia obrony przeciwgazowej.

Koncert mandolinistów. Dn. 6 maja w sali kina „Miraż” odbył się koncert.

Sprawozdanie z koncertu podamy w następnym numerze naszego pisma.

1 maj w Białej Podl. Frazesy socjalistyczne przemawiają do przekonani robotników coraz słabiej. Najlepszym tego sprawdzianem był dzień 1 maja w całej Polsce, jak również i w Białej, który miał być — według zapewnień prowodyrów socjalistycznych — olbrzymią manifestacją „tysiocy ludu pracującego”. Skończył się jednak bardzo spokojnie, a szumnie zapowiadana manifestacja ograniczyła się do pochodu kilkudziesięciu ludzi (w tem większą część stanowili żydzi) z licznymi, wyblakłymi sztandarami i mało estetycznymi transparentami z banalnymi napisami. Nie można było wyczytać z twarzy pierwszomajowców ani zapału, ani też wiary we własne słowa. Włóczono się ulicami, nucąc swe pieśni bez przekonania. Więcej było gapiów niż uczestników.

Ceny obowiązujące na tłuszcze, mięso wieprzowe i wyroby masarskie.

Tłuszcze.

| | w cenie za 1 kg. |
|--------------------|------------------|
| 1) Smalec biały | 2 zł. 40 gr. |
| 2) Smalec szary | 1 „ 30 „ |
| 3) Ślonina | 1 „ 85 „ |
| 4) Sadło solone | 1 „ 85 „ |
| 5) Sadło niesolone | 2 „ 04 „ |

Mięso wieprzowe.

| | |
|------------------------------|--------------|
| 1) Schab | 1 zł. 85 gr. |
| 2) Łopatka | 1 „ 85 „ |
| 3) Głowizna i zerberka obrz. | — „ 65 „ |
| 4) Nóżki | — „ 65 „ |
| 5) Kości | — „ 20 „ |

Szynki.

| | |
|--------------------------------|--------------|
| 1) Szynka świeża | 1 zł. 80 gr. |
| 2) Szynka wędzona | 2 „ 25 „ |
| 3) Szynka gotow. | 3 „ 30 „ |
| 4) Szynka w pęcherzu (baleron) | 3 „ 30 „ |
| 5) Połędwica wędz. | 3 „ 30 „ |
| 6) Boczek surowy | 1 zł. 70 gr. |
| 7) Boczek wędzony | 2 zł. 25 gr. |
| 8) Boczek gotow. | 2 „ 50 „ |

Kiełbasy i kiszki.

| | |
|------------------------|------------------|
| 1) Serdelki i parówki | 3 zł. 00 gr. |
| 2) Kiełbasa myśliwsk. | 4 „ 00 „ |
| 3) „ salami | 4 „ 70 „ |
| 4) „ krakowsk. | 2 „ 50 „ |
| 5) „ zwyczajn. | wędzona 2 „ 20 „ |
| 6) „ serdelowa | 2 „ 40 „ |
| 7) „ surowa | 2 „ 00 „ |
| 8) „ mortadela | 2 „ 50 „ |
| 9) „ gorczycz. | i sucha 3 „ 60 „ |
| 10) Kiszka paszтетowa | 2 „ 30 „ |
| 11) Kiszka podgardl. | — „ 80 „ |
| 12) Kiszka kaszana | — „ 70 „ |
| 13) Salceson z ozorów | 3 „ 40 „ |
| 14) Salceson francuski | 2 „ 50 „ |
| 15) Salceson włoski | 2 „ 00 „ |
| 16) Rozmaitości | 2 „ 80 „ |

Ceny powyższe wyznaczone są do odwołania i obowiązują na terenie całego powiatu Białskiego.

Ceny obowiązujące na mąkę i pieczywo

| | w hurcie | w cenie za 1 kg. |
|-----------------------|----------|------------------|
| Mąka żytnia 65% | | 36 gr. |
| Mąka pszenna 60% | | 53 gr. |
| Mąka żubrowana razowa | | 31 gr. |
| Mąka niezubr. razowa | | 27 gr. |
| Chleb żytni | | 38 gr. |
| „ półsitny | | 34 gr. |
| „ razowy z mąki żubr. | | 31 gr. |
| „ „ niezubr. | | 28 gr. |
| „ pszenny „ 50% | | 68 gr. |
| Bułki pszenne „ „ | | 78 gr. |

w detalu dla m. Białej i m. Terespoła

| | |
|---|--------|
| Mąka żytnia 65% | 38 gr. |
| „ pszenna 50% | 58 gr. |
| „ razowa żubrowana | 32 gr. |
| „ „ niezubr. | 28 gr. |
| Chleb żytni | 40 gr. |
| „ półsitny | 35 gr. |
| „ razowy z mąki żubr. | 32 gr. |
| „ „ niezubr. | 29 gr. |
| „ przenny z mąki 50% | 70 gr. |
| Bułki pszenne | 80 gr. |
| Bułka pojedyn. o wadze nie mniej 6 dkg. | 05 gr. |
| „ 12 „ | 10 gr. |

Ceny pieczywa w hurcie obowiązują w piekarniach w Białej-Podl. i m. Terespołu (sklepach przy piekarniach) oraz w całym powiecie białskim dla sprzedaży detalicznej.

Waga chleba w sprzedaży winna być o wadze 1/2 kilograma, 1 kg. i 2 kg.

Winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych wyżej lub nieujawnienia tych cen ulegną karze na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 31. VIII. 1926 r. (Dz. U. № 91 poz. 527) o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku do 3000 zł. lub 6 tygodni aresztu z równoczesną konfiskatą danego artykułu.

Jeszcze o oszczercach z nizin białskich.

Tygodnik „Nowiny Podlaskie” zdobyły się w odpowiedzi na nasz art. „Oszczercy z nizin białskich” tylko na nie rzeczową obronę swego języka, pomijając

najwidoczniej rozmyślnie istotną, a dotyczącą gołosłownych zarzutów, czynionych znanym w Białej oddawna z uczciwości i zasług ludziom.

Trudno w tych warunkach prowadzić rzeczową dyskusję. „Nowiny Podl.” nie silą się nawet na własną obronę, powołując się w wiadomej sprawie na wystarczający mu rzekomy „sąd miejscowego społeczeństwa”. Ciekawym tylko gdzie białscy pisarze szukali „opinji”, którą się zastaniają.

Zarzuty moje były konkretne i dlatego też „opinja miejscowego społeczeństwa” nawet gdyby „Nowiny” miały dostęp do niej, nie mogłaby rozstrzygnąć sporu przez głosowanie za lub przeciw: tu chodzi o obiektywną prawdę.

Szkoda, że Szan. „Redaktorzy” nie czytali nieco uważniej mojej wzmianki o mistrzach słowa polskiego, zrozumieliby wówczas, że była mowa o mistrzach, których dzieła przerabia się gruntownie w szkołach polskich na podstawie programu, ułożonego przez Ministerstwo W. R. i O. P. Programu tego, jak widać, nie znają Szan. Panowie, skoro gwałtem chcą imputować mi myśli, których nie mogłem wypowiedzieć.

Zaniepokojony zajrzałem do № 6 „Podlasiaka” do artykułu p. t. „Podlasie wobec projektów podziału administracyjnego Państwa” by odnaleźć owe 85 błędów w oświetleniu „Nowin”. W artykule tym są tylko dwa błędy drukarskie, napisano: „wydane” zamiast „wydana”, oraz „ekonomista-statystyka” zamiast „ekonomista-statystyk”. Wszystkie widać zarzuty „Nowin” mają jednak pewne i poważne źródła. A już końcowy ustęp obrony „Nowin”, krórego sensu nie sposób przy najlepszej nawet woli — zrozumieć pomijam pogardliwym milczeniem.

Sądzę, że „Nowiny Podlaskie” będą się silić i nadal na popisy tego rodzaju. Oświadczam więc, że dyskusji w tych warunkach prowadzić nie będę.

„Za wywody obronne „Podlasiaka”, na które „Nowinom Podl.” brak jest czasu, dziękuję. Są one jednak zbyt cenne. Szanowni Panowie nie dorośli do wydawania sądów o „poziomie kulturalnym autora i redaktorki „Podlasiaka” nawet na podstawie ich „rutyny w używaniu ordynarnych wyrażen”.

P. S. Gdyby Redakcja „Nowin Podl.” chciała na przyszłość robić przedruki z wiadomości bieżących „Podlasiaka”, proszę aby nie robiła błędów: „Zaopatrzonych” to nie znaczy „zapatrzonych” (por. „Poświęcenie sztandaru w szkole powszechnej im. Król. Jadwigi”, „Podlasiak” № 16 z d. 3 b. m. i „Nowiny Podl.” № 11 z dn. 6 b. m.

Uprzejmie prosimy Sz. Czytelników o jaknajszysze uregulowanie zaległych opłat.

Inwazja chrabąszcza majowego w 1931 r.

W związku z przewidywaną w roku bieżącym masową rójką chrabąszcza majowego na terenie woj. Lubelskiego, zachodzi potrzeba zorganizowania powszechnej akcji zbierania i niszczenia owadów w okresie ich lotu.

Z uwagi na duże szkody, jakie wyrządzają w uprawach rolnych, ogrodowych, a także i leśnych (szkółki i kultury) pędraki chrabąszcza, które żyjąc w ziemi i żerując na korzeniach roślin przez podgryzanie ich organów podziemnych powodują obumieranie względnie niedorozwój tychże, akcja niszczenia owadów w czasie rójki przed złożeniem przez nie jajek ma doniosłe znaczenie gospodarcze i winna być przeprowadzona w latach rójkowych w jaknajszerszym zakresie, przez co zapobiegnie się ponoszeniu dotkliwych szkód materialnych ze strony rolników.

Jedną z najskuteczniejszych metod walki z chrabąszczem majowym jest masowe zbieranie i niszczenie go podczas lotu lecz metoda ta wymaga wysiłków całego społeczeństwa rolniczego, przez udział w niej członków i za pośrednictwem samych organizacji społeczno-rolniczych, związków młodzieży wiejskiej oraz szkolnictwa powszechnego i średniego, zaś poparcie materialne i moralne na wsi samorządu powiatowego tej akcji przez udzielenie w miarę możliwości na ten cel niezbędnych środków pieniężnych jest wielce celowe i konieczne.

Akcja ta jest organizowana i poprowadzona przy współudziale Urzędu Wojewódzkiego oraz Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego pod egidą właściwego dla terenu województwa Lubelskiego zakładu ochrony roślin, a mianowicie Państwowego Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach.

Doceniając znaczenie tej akcji Urząd Wojewódzki w Lublinie zwołał konferencję pod przewodnictwem Naczelnika Wydziału Rolnictwa inż. St. Stachowicza, przy współudziale przedstawicieli Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego, Państwowego Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach, Wojewódzkiego Tow. Organizacji i Kółek Rolniczych, Lubelskich woj. Związków Młodzieży Wiejskiej, Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej i Związku Strzeleckiego, oraz inspektorów rolnych i ochrony lasów, Urzędu Wojewódzkiego, której tematem obrad, poza referatem zasadniczym w tej sprawie lustratora zdrowotności upraw rolnych p. S. Muryna z Wydziału Ochrony Roślin Państw. Inst. Nauk. Gosp. Wiejsk. w Puławach było opracowanie szczegółowe-

go planu walki z omawianym szkodnikiem, oraz zorganizowanie akcji zwalczania go na terenie województwa za pośrednictwem i przy czynnym udziale wyż. powołanych instytucji i organizacji.

Plan po szczegółowym opracowaniu i ujęciu go w odpowiednią formę zostanie przesłany zainteresowanym instytucjom i organizacjom, celem wcielenia go w czyn na gruncie we właściwym i odpowiednim czasie.

Przy scharmonizowaniu akcji wymienionych jednostek, jak i pomocy całego społeczeństwa, akcja ta winna dać pożądane rezultaty i jako wynik jej winno być zmniejszenie ilości rójki chrabąszcza w następnym okresie jego lotu t. j. za lat 4.

Humor.

Najwyższą władzą administracyjną w powiecie jest starosta. Nad starostą jest wojewoda, a nad nim minister.

Wyższą od ministra władzą, jest Prezydent Rzeczypospolitej, nad nim jest Bóg, nad Bukiem jest Brześć, nad Brześciem — pułkownik Kostek-Biernacki.

W paryskiej Cafe de la Rotonde zasiadło do stolika 4-ch przyjaciół różnej narodowości: Francuz, Niemiec, Chińczyk i Żyd. Żądali herbaty. Gdy tę przyniesiono, stwierdzili, że we wszystkich czterech szklankach są muchy.

Francuz odsunął szklankę ze wstrętem, Niemiec wyjął muchę i wypił herbatkę, Chińczyk zjadł muchę i odsunął herbatkę; a Żyd sprzedał muchę Chińczykowi.

Ogłoszenia.

Do rejestru handlowego Działu B. Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej wciągnięto następującą firmę pod №

44. „Spółka Zbożowo-Handlowa we Włodawie z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba: m. Włodawa. Cel: nabywanie zboża, przemiał tegoż w młynie „N. Gurfinkiel i Sz. Czerwonogóra” i sprzedaż produktów przemiału. Kapitał zakładowy spółki wynosi 5000 zł., podzielonych na 100 udziałów po 50 zł. każdy i całkowicie do kasy wpłacony, z któ-

rych spółnicy posiadają po 25 udziałów. Zarząd spółki należy wyłącznie do Benjamina Rownera lub jego zastępcy Bera Halberstada na jeden rok. Do podpisywania w imieniu spółki pod stemplem firmy wszelkich rachunków, korespondencji i pokwitowań, do odbierania dla spółki z poczty, telegrafu, stacji kolejowych, komór celnych i kantorów przewozowych wszelkiej korespondencji zwyczajnej, polecanej, pieniędzy za przekazami, przesyłek i towarów upoważniony jest wyżej wspomniany zarządca lub jego zastępca, zaś weksle i wogóle zobowiązania, jak również akty urzędowe i pełnomocnictwa w imieniu spółki zaopatrzone być winny podpisami wszystkich spółników pod stemplem firmy. Żyro weksli w imieniu spółki ma prawo podpisywać Benjamin Rowner względnie jego zastępca i którykolwiek z spółników. Spółka za osobiste długi spółnika nie odpowiada. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, zawarta na jeden rok, poczynając od dn. 1 stycznia 1931 r. do dn. 31 grudnia tegoż roku na mocy aktu, zeznanego przed Michałem Mańkowskim, zastępcą Notariusza Wincentego Świełńskiego we Włodawie w dn. 11 lutego 1931 r. za № Rep. 1078 z tem nadmienieniem, że jeżeli na trzy miesiące przed upływem tego terminu nie nastąpi ze strony któregośkolwiek ze spółników rejentale wypowiedzenie — spółka przedłużoną będzie na następny rok, dopóki nie nastąpi powyższe wypowiedzenie.

Do rejestru handlowego działu B. Sądu Okręgowego w Białej Podlaskiej w dn. 4 maja 1931 r. wciągnięto następującą firmę pod № 45.

„Młyn Gospodarczy Zalesie, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba: osada Zalesie, gm. Dobryń, pow. Bialski, woj. Lubelskiego. Cel: prowadzenie i eksploatacja młyna motorowego. Spółka czynna od dnia zarejestrowania. Kapitał zakładowy wynosi 2000 zł., podzielony na dwa udziały po 1000 zł. każdy i całkowicie do kasy spółki wpłacony. Zarząd spółki należy do obu spółników, t. j. do Michała Sikorskiego i Józefa Rosiewicza łącznie. Weksle, wszelkie zobowiązania i umowy zawierane w imieniu spółki podpisują obaj spółnicy łącznie. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, zawarta na czas nieograniczony

na mocy aktu, zeznanego przed Stanisławem Sobczykiem, zastępcą Notariusza Bohdana Wędrichowskiego w Białej Podlaskiej w dn. 7 kwietnia 1931 r. za № Rep. 447.

Ogłoszenie

Zarząd Spółdzielni Parcelacyjno-Budowlanej miasta Teresopola n/B. i okolicy niniejszym wzywa swych członków do uregulowania udziału, t. j. uzupełnienia go do sumy 18 zł. w terminie do dnia 1-go czerwca 1931 roku. O ile w przeciągu tego czasu udział nie będzie uzupełniony, oraz członek nie zgłosi swego pisemnego wystąpienia ze Spółdzielni, wówczas automatycznie będzie skreślony z liczby członków Spółdzielni, a przypadająca mu należność z tytułu wpłaconego częściowo udziału będzie przelana na fundusz zasobowy Spółdzielni stosownie Uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 8 marca 1931 r.

UWAGA: Sekretariat Spółdzielni mieści się przy Banku Chrześcijańskim w Brześciu n/B. ulica 3 Maja № 21 czynny we wtorki i soboty od godz. 18-19.

Zarząd Spółdzielni.

DR. MED.

T. JASIOBĘDZKI

choroby skórne i weneryczne.

Analizy krwi.

Przyjmuje w Siedlcach
ul. 3 Maja 36 m. 10.

w piątki godz. 7 — 8 wiecz.

W Warszawie, ul. Piękna 16b
w poniedziałki i czwartki
godz. 6 — 7 wiecz.

Ogłoszenia drobne.

Psy wszelkich ras tresowane — nietresowane, łańcuchowe, pokojowe, myśliwskie, sportowe, poleca światowej sławy firma „Canisport” Kraków, Skrytka pocztowa 299. Również kupuje i zamienia. Na prospekt dołączyc znaczkami 20 groszy.

Inteligentny pszczelarz z długoletnią praktyką w nowoczesnej gospodarce uchołowej pszczelnicy **poszukuje posady. Zgłoszenia** Biała Podl. ul. Brzeska 21 Sucharzewski.

CERĘ najbardziej zaniedbaną porządku — pielęgnuje. Defekty nosa usuwa odpowiednimi zabiegami. Brwi, rzęsy barwi artystycznie — długotrwale. Gabinet Kosmetyczny „Niks”, Janina Albrechtowa, Warszawa, Chmielna 29 — 11, telefon 796-48, parter, wprost bramy. Przyjęcia od 11—7. Panie przyjeżdżone bez zamawiania godzin.

Dnia 6 maja jadąc z Łomży do Białej zgubiono weksel na 1000 zł., zrywany przez Gabryela Morgunowicza i Prokopa Trochimuka, na zlecenie Tomasza Derlukiewicza unieważnia się.

Wolne posady.

Film! każdy kto się zainteresuje filmem, bez względu na wiek i zawód niech poda adres i znaczek na odpowiedź. „Empefilm”, Kraków.

Gdzie się masz zatrzymać?

Grand Hotel w Warszawie, ul. Chmielna 5, przy Nowym Świecie. Telef. centrali 547-40. 75 pokoi z nowoczesnym komfortem urządzonych od 5 zł. 50 gr. na dobę wraz z pościelą, bielizną i oświetleniem.

W okolicy Łosic i Białej - Podl.

Do sprzedania 57 mórg doskonałej ziemi ornej w całości, lub działkami

Cena bardzo przystępna.

Blizszych wiadomości udziela: Pp. Trau, Warszawa, ul. Orła 6 m. 8a oraz p. Sokolower w Białej Podl. przy ulicy Brzeskiej w kancelarii Mec. Hryniewiczza.